

## UMO DEMONSTRUJE BROŃ WSPARCIA

---

W ofercie spółki UMO można znaleźć gamę uzbrojenia i oprzyrządowania dla wojska i służb mundurowych. Podczas zorganizowanej na poligonie WITU w Zielonce prezentacji można było zobaczyć m. in. szeroką ofertę broni wsparcia, przeznaczonej przede wszystkim dla pojazdów i śmigłowców. Był to m. in. karabin napędowy Profense M134P Minigun oraz karabiny maszynowe firmy Ohio Ordnance Works od kalibru 12,7 mm do 5,56 mm wraz z akcesoriami renomowanej firmy Aimpoint. Oferta obejmuje również granatniki Milkor oraz specjalną amunicję produkcji CBC (Companhia Brasileira de Cartuchos).

**Czytaj też:** [MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO 2019 - SERWIS SPECJALNY DEFENCE24.PL](#)

Producenci reprezentowani przez firmę UMO dostarczają sprzęt wysokiej klasy, wykorzystywany przez siły zbrojne i służby mundurowe wielu krajów. Podczas prezentacji na strzelnicy największe zainteresowanie wzbudza zawsze uzbrojenie o największej sile rażenia. W tej kategorii trudno konkurować z wielolufowymi karabinami maszynowymi systemu Gatlinga. Na poligonie swoją polską premierę miał unowocześniony i „ucyfrowiony” przez amerykańską firmę Profense wariant dobrze znanego M134 Minigun kalibru 7,62 mm. Producent chwali się, że jest to najnowocześniejsza wersja Miniguna. Broń ta, ze względu na ogromną szybkostrzelność, jest szeroko stosowana jako uzbrojenie śmigłowców, szybkich łodzi bojowych czy pojazdów i produkowana w licznych wariantach.

### **„Cyfrowy” Minigun**

M134P Minigun produkcji Profense powstał w oparciu o doświadczenia eksploatacyjne i jest dostępny jako broń fabrycznie nowa lub jako zestaw modyfikacyjny, za około połowę ceny nowego. Najbardziej rzucającą się w oczy zmianą jest cyfrowy układ sterowania oraz osłona termiczna na lufach, która dzięki specjalnej konstrukcji wymusza ruch powietrza i poprawia chłodzenie broni. Wraz z ulepszonym układem podawania amunicji, który zmniejsza ryzyko zacięć, podnosi to niezawodność i precyzję prowadzenia ognia.

Operator obsługuje Miniguna firmy Profense korzysta z cyfrowego panelu sterowania, który pozwala m. in. na zmianę szybkostrzelności pomiędzy 1500 strzałów i 3000 strz./min. Jest to istotne ze względu na ogromne zużycie amunicji w trybie maksymalnej szybkostrzelności. Pozwala ograniczyć je np. podczas wstrzeliwania się w cel. Operator jednym ruchem palca może zmniejszyć szybkostrzelność.

Cyfrowy panel sterujący posiada również wbudowany wskaźnik zasilania oraz licznik amunicji. Prosty wyświetlacz podaje stale ilość pozostałej amunicji, co jest o tyle ważne, że przy maksymalnej szybkostrzelności lufy opuszcza 50 pocisków na sekundę. Dzięki wyświetlaczowi operator stale może kontrolować ilość pozostałej amunicji bez tracenia z oczu przyrządów celowniczych. Podczas

prezentacji był to celownik kolimatorowy Aimpoint MPS, dedykowany do użycia wraz z ciężką i średnią bronią wsparcia.

## Karabiny maszynowe z Ohio

Istotny element prezentowanej oferty to produkty innej amerykańskiej firmy, renomowanego Ohio Ordnance Works, której katalog obejmuje przede wszystkim karabiny maszynowe. Są wśród nich „amerykańskie klasyki” w nieco odświeżonych, unowocześnionych wersjach. Są to, na przykład, dwa warianty dobrze znanej „półcalówki”, czyli wielkokalibrowego karabinu maszynowego M2 kalibru 12,7 mm. Jest to popularna i szeroko używana broń, stosowana przede wszystkim jako uzbrojenie pojazdów i maszyn latających. Pierwszy wariant to klasyczny M2 QCB, czyli w wersji z lżejszą, szybkowymienną lufą. Broń ma w tej wersji szybkostrzelność 550-600 strz/min a jej lufa może być wymieniona w krótkim czasie, bez specjalnych narzędzi. Jest to wersja stosowana powszechnie jako broń wsparcia lub uzbrojenie pojazdów.



Celownik z komputerem balistycznym Aimpoint FCS13RE na wyrzutni Carl Gustaf. Fot. UMO

W tym wariantcie M2 wyposażono w celownik, a raczej komputer balistyczny firmy Aimpoint, typu FCS13RE. Jest to połączenie celownika kolimatorowego z dalmierzem i komputerem balistycznym, dedykowane broni ciężkiej, takiej jak karabiny maszynowe 12,7 mm, ale też granatnikom automatycznym 40 mm, a nawet wyrzutni bezodrzutowej Carl Gustaf. Po wprowadzeniu danych balistycznych dla danej broni i amunicji (można zaprogramować kilka różnych charakterystyk), system dokonuje pomiarów odległości i warunków atmosferycznych.

Wprowadzane na bieżąco poprawki do punktu celowania wyświetlanego przez urządzenie znacznie podnoszą precyzję prowadzonego ognia, szczególnie w przypadku celów ruchomych lub bardzo odległych. System Aimpoint FCS w sposób znaczny zwiększa prawdopodobieństwo trafienia celu przy pierwszym strzale. Biorąc pod uwagę ceny niektórych środków bojowych (Carl Gustaf), celownik ten przyczynia się do drastycznej redukcji kosztów eksploatacji broni. Istnieje również możliwość integracji dedykowanego celownika termowizyjnego Theon Sensors z FCS.



Po prawej standardowa amunicja 12,7 mm, po lewej naboje .50 Limited Range. Dobrze widoczne różnice w kształcie pocisku. Fot. J.Sabak

W znacznie prostszy celownik kolimatorowy Aimpoint CompM5, kojarzony raczej ze znacznie lżejszą bronią, wyposażona była druga prezentowana wersja półcalówki M2HB produkcji OOW. Jest to broń o szybkostrzelności zwiększonej do 850-875 strz/min, wyposażona w cięższą, chłodzoną powietrzem lufę. Jest to wariant przeznaczony przede wszystkim do uzbrojenia śmigłowców, gdyż w tej aplikacji szybkostrzelność jest znacznie istotniejsza a wymiana lufy podczas prowadzenia ognia jest niemożliwa.

Broń kalibru 12,7 mm prezentowana była wraz ze specjalną amunicją produkcji CBC (Companhia Brasileira de Cartuchos). Były to naboje o obniżonym zasięgu .50 Limited Range, które mają umożliwiać szkolenie na strzelnicach przeznaczonych dla broni kalibru 7,62mm. Mogą też być używane np. w walce miejskiej, gdy chcemy uniknąć przypadkowych ofiar. Pocisk .50 Limited Range posiada symetryczne wyżłobienia, które obniżają jego zasięg precyzyjnego ognia do około 800 metrów, nie zmniejszając w żaden sposób siły rażenia. Dla standardowej amunicji 12,7mm jest to odległość dwukrotnie większa, a sam pocisk może przelecieć do 5 km, podczas gdy amunicja Limited Range ma donośność nie większą niż 3,5 km.

Firma Ohio Ordnance Works zaprezentowała również dwa klasyczne karabiny maszynowe, znajdujące się na uzbrojeniu m. in. amerykańskich sił zbrojnych. Jest to uniwersalny karabin maszynowy M240 kalibru 7,62 mm, który zastąpił w USA legendarne M60. Drugi typ to lekki karabin maszynowy M249 kalibru 5,56 mm, który jest amerykańskim wariantem popularnego kaemu FN Minimi belgijskiej firmy FN Herstal. W obu przypadkach jest to broń sprawdzona, zmodyfikowana w oparciu o ponad 20 lat doświadczeń, solidna i niezawodna. Oba rodzaje broni prezentowane były wraz z celownikami kolimatorowymi Aimpoint CompM5.

## Milkor - ojciec granatników rewolwerowych

Ciekawostką w ofercie jest z pewnością rodzina granatników renomowanej firmy Milkor z RPA. Jest to

producent, który zrewolucjonizował rynek i jako pierwsza wprowadził do amerykańskich jednostek specjalnych swój granatnik rewolwerowy Milkor MGL kalibru 40 mm. Broń ta jest znana lepiej jako granatnik M32, produkuje się ją w wielu krajach w oparciu o ten sam projekt. Obecnie firma Milkor nieustannie rozwija swój autorski system.

Pod nazwą Milkor SuperSix dostępna jest szósta generacja tego systemu uzbrojenia, która przy mniejszej masie i większej precyzji jest w stanie wystrzelić sześć pocisków w czasie krótszym niż pięć sekund. SuperSix wyposażony jest w szyny Picatinny do instalacji celowników, takich jak zastosowany kolimator Aimpoint, oraz innego wyposażenia dodatkowego. Broń można załadować w krótkim czasie szeroką gamą pocisków nisko i średniociśnieniowych. Oprócz granatnika rewolwerowego Milkor oferuje również nieco bardziej tradycyjny, podwieszany granatnik UBGL oraz rodzinę samodzielnych granatników jednostrzałowych, dostępnych w kalibrach od 37 do 40 milimetrów.

**Czytaj też:** [MIĘDZYNARODOWY SALON PRZEMYSŁU OBRONNEGO 2019 - SERWIS SPECJALNY DEFENCE24.PL](#)